**Dr Robert A. Peterson, Zbawienie, Sesja 12,   
Uzasadnienie, Numer 1, Historyczne rozpoznanie**© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego wykład o zbawieniu. To sesja 12, Usprawiedliwienie, Numer 1, Historyczne rozpoznanie.   
  
Kontynuujemy wykłady na temat doktryny zbawienia, zwracając uwagę na usprawiedliwienie.

Na początku tych wykładów powiedzieliśmy, że zbadamy teologię historyczną w trzech ważnych miejscach, jednym z nich jest usprawiedliwienie. Oto zarys tego, co mamy nadzieję wspólnie omówić. Po krótkim biblijnym wstępie, następnie historycznym rekonesansie, rzymskokatolickim poglądzie na usprawiedliwienie, Soborze Trydenckim, a następnie Katechizmie Kościoła Katolickiego.

Trydent jest w połowie XVI wieku, a ten katechizm jest z 1992 roku. A potem Reformacja i usprawiedliwienie. Potem jest usprawiedliwienie, systematyczne formuły, jego konieczność, jego źródło, jego podstawa, środki, których wiara nie działa, i przypisanie sprawiedliwości Chrystusa.

Oto nasz zarys. Ponownie dwa krótkie biblijne podsumowanie. Sprawiedliwość w pismach powinna być definiowana nie tylko jako wierność przymierzu, ale jako zgodność z normą i zgodność ze standardem, a standardem jest ostatecznie święty charakter samego Boga.

Ponieważ Bóg jest sprawiedliwy, Jego sprawiedliwość objawia się, gdy sądzi i karze niegodziwych za ich grzech. Jednocześnie widzimy zbawczą sprawiedliwość Boga dla tych, którzy ufają Jego zbawieniu. Widzieliśmy również, że sprawiedliwość Boga jest sądowa; sprawiedliwość Boga jest również sądowa i nie transformująca.

Jesteśmy uznani za sprawiedliwych, a nie uczynieni sprawiedliwymi. Mogę wspomnieć mimochodem, że to jest całkowita prawda. Boża sprawiedliwość jest deklaratywna, jest sądowa, należy do sali sądowej, nie jest transformacyjna.

Ale zbawienie jest jednym i drugim. Zbawienie jest transformujące; jego aspekty nie są po prostu usprawiedliwieniem. Jesteśmy uznani za sprawiedliwych, a nie uczynieni sprawiedliwymi.

Co ciekawe, Boża zbawcza i osądzająca sprawiedliwość spotykają się na krzyżu. Bóg, w swojej wielkiej miłości, posłał swego syna, aby zniósł Jego gniew i pokazał swoją miłość do świata. Syn, z powodu swojej wielkiej miłości do Ojca i do nas, chętnie zniósł ten gniew, aby na krzyżu mogła zostać pokazana zarówno Boża świętość, Jego osądzająca sprawiedliwość, jak i Jego miłosierdzie, Jego zbawcza sprawiedliwość.

Tym, którzy ufają Chrystusowi, Boża sprawiedliwość jest im przypisywana poprzez zjednoczenie z Chrystusem. Wierzący są usprawiedliwieni samą wiarą, a jednak, jak się często mówi, taka wiara nie jest sama. Dobre uczynki są konieczne do usprawiedliwienia, ale funkcjonują jako konieczny dowód lub owoc usprawiedliwienia, a nie jego podstawa.

Historyczne rozpoznanie, rzymskokatolicki pogląd na usprawiedliwienie, Sobór Trydencki, 1545-1563. Historyczna teologia jest po prostu niezbędna dla tego tematu. Musimy zrozumieć te debaty, aby właściwie zrozumieć nauczanie Biblii.

Sobór Trydencki był ekumenicznym soborem Kościoła rzymskokatolickiego, który odbył się w Trydencie we Włoszech, w trzech sesjach między 1545 a 1563 rokiem. Sobór był katolicką odpowiedzią na teologię reformacji i krytykę kościelnych nadużyć Kościoła. Reformacja krytykowała teologię rzymskokatolicką, ale także nadużycia w życiu rzymskokatolickim.

Sobór wyjaśnił i zdefiniował na nowo doktrynę Rzymu, zwłaszcza w świetle ataków Reformacji, skorygował wiele nadużyć kościelnych i przyznał im uznanie. Reformatorzy byli po prostu oburzeni, że księża, och, nie żenili się, ale mieli konkubiny i wszelkiego rodzaju nieślubne dzieci. Rzym był zawstydzony.

Rzym odpowiedział, próbując oczyścić swoje postępowanie. Sobór jasno i na nowo zdefiniował doktrynę Rzymu, będąc bardziej konkretnym w świetle ataków Reformacji, skorygował wiele nadużyć kościelnych i wzmocnił autorytet papieski, autorytet papieża. Był to początek kontrreformacji, poprzez którą odzyskano wielu byłych zwolenników Rzymu.

Podaję tylko fakty historyczne. Sobór Trydencki odrzucił wiele doktryn reformacji, w tym sola scriptura, pogląd, że Biblia jest ostatecznym autorytetem dla teologii i etyki. Rzym powiedział, że nie, to rzeczywiście nasz autorytet, ale to nasz autorytet wraz ze świętą tradycją.

Są to dwa autorytety i oczywiście, zdaniem Rzymu, nie zaprzeczają sobie, a czasami święta tradycja przekazuje nam informacje, które nie są do końca jasne w Piśmie Świętym, na przykład doktrynę czyśćca. Nie jest ona nauczana w Piśmie Świętym. W rzeczywistości Rzym używał pewnego tekstu dowodowego, ale w dużej mierze je porzucił, ponieważ były tak złe.

Ale święta tradycja tego naucza. Cóż, jak powiedział Luter, pisma muszą osądzać świętą tradycję, ponieważ zaprzecza sobie w jednej kwestii, a co ważniejsze, czasami zaprzecza Biblii. Tak więc Rzym odrzucił sola scriptura, co, jak powiedziałem w poprzednim wykładzie, nie oznacza, że używamy tylko Biblii, ale że Biblia jest najważniejsza.

Oczywiście, odwołujemy się do tradycji, do naszego rozumu; czy moglibyśmy uprawiać teologię bez myślenia? A nawet do naszego doświadczenia, ale sola scriptura oznacza nie samą Biblię, ale samą Biblię jako naszą główną normę, tak zwaną normę normującą, która osądza nasz rozum, nasze tradycje i nasze doświadczenie jako najwyższy test prawdy zarówno dla doktryny, jak i etyki. Rzym odrzucił również sola fide, że usprawiedliwienie jest tylko przez wiarę, nauczając, że jest przez wiarę i uczynki. W 16 akapitach, rozdziałach, jak się je nazywa, pierwszy dekret soboru o usprawiedliwieniu przedstawia oficjalną doktrynę rzymskokatolicką, i nie mylcie się co do tego, w opozycji do teologii reformacyjnej.

Oto streszczenie tego dekretu, ogłoszonego w styczniu 1547 r. Sobór używa słowa sprawiedliwość, podczas gdy my użylibyśmy słowa prawość. Są to w zasadzie synonimy, ale powiedzielibyśmy, że prawość jest nam przypisywana, oni powiedzieliby, że sprawiedliwość Chrystusa, to właśnie mają na myśli pod tym wyrażeniem.

Przygotowanie do usprawiedliwienia, pierwsza rzecz, pierwszy rozdział, pierwszy punkt. Dorośli muszą przygotować się do usprawiedliwienia. Jesienią wolna wola została osłabiona i zgięta. To cytat, ale nie wygasła.

Boża łaska uprzedzająca, jak już słyszeliśmy, pozwala dorosłym nawrócić się do ich własnego usprawiedliwienia. Wybaczcie, ale znów łapię oddech, swobodnie wyrażając zgodę i współpracując z tą łaską. Zauważcie, że łaska jest konieczna, prawda? A upadek dotknął istoty ludzkie, nawet ludzką wolę. Osłabił tę wolę.

Zmieniło to w kierunku negatywnym; zgięło to, ale nie zgasiło. Innymi słowy, jesteśmy duchowo zranieni, ale nie umarli. Ponadto, ta koncepcja łaski uprzedzającej, jak widzimy u św. Augustyna, oznacza łaskę Bożą, która uprzedza , która poprzedza, która przychodzi przed wiarą.

Czy to biblijna nauka? Tak. Chociaż trudno mi dokładnie znaleźć słowo łaska użyte w ten sposób, koncepcja jest wyraźnie biblijna. Łaska Boża poprzedza wiarę.

Ale jak powiedział św. Augustyn, ta łaska nie tylko uwalnia naszą wolę i pozwala nam wybrać Boga, ona faktycznie nas zbawia. I nie jest uniwersalna; jest szczególna. Bóg daje ją swojemu ludowi.

Oczywiście, Arminiusz się z tym nie zgadzał i nauczał, że powszechna poprzedzająca łaska przyszła do każdego człowieka, umożliwiając mu lub jej uwierzenie w ewangelię i zbawienie. To genialny ruch. To spoiwo, które trzyma razem arminiańską teologię Johna Wesleya, ponieważ pozwala mu zachować ludzką wolność w zbawieniu, co jest naprawdę tym, co robi, jednocześnie uznając Bożą łaskę.

Tak więc wesleyanizm nie jest teologią opartą na uczynkach, a teologią opartą na łasce i wierze. Pytanie dla mnie brzmi, czy Biblia naucza tego poglądu na powszechną łaskę uprzedzającą? Moja odpowiedź brzmi: nie. Wspomniałem wcześniej o Brian Sheltonie, moim byłym studencie, który jest pobożnym człowiekiem, i zgadzaliśmy się w tak wielu kwestiach.

Nie zgadzaliśmy się co do tego, czym była łaska uprzedzająca. On jest bratem arminianinem. Do dziś mamy dobrą społeczność.

Na moje zachęty, między innymi, napisał książkę o łasce uprzedzającej, a ja dam ci streszczenie jeszcze raz. Dobre opracowanie teologii historycznej. Dobra robota z systematyką.

To spoiwo, które trzyma razem ewangeliczną arminiańską systematykę. Jest o wiele lepsze od tego Charlesa Finneya, Norma Geislera czy Clarka Pinnocka, którzy nie nauczają tej powszechnej łaski uprzedzającej i dlatego mają wolę podobną do tej, którą właśnie przeczytałem o Rzymie, która nie jest naprawdę w niewoli grzechu. O tak, powiedział Wesley, napisał mnóstwo rzeczy.

Notatki na temat całego Starego Testamentu, notatki na temat całego Nowego Testamentu, przetłumaczona Biblia. Nie wiem, ile koni wykończył, ale jeździł konno, głosząc ewangelię wszędzie, i prawdziwą ewangelię, z czego się radujemy. Napisał wszelkiego rodzaju traktaty i rozprawy i tak dalej, ale jeden podręcznik, jeśli wolisz, jedną akademicką książkę, i to o grzechu pierworodnym, i on w niego wierzył.

Ale to, co dał jedną ręką, zabrał drugą z powodu tej doktryny powszechnej łaski uprzedzającej. W istocie nie ma czegoś takiego jak jakikolwiek człowiek, który nie mógłby zostać zbawiony, ponieważ łaska Boża przychodzi do wszystkich i unieważnia skutki upadku w jednym obszarze: woli. Tak więc kalwińskie księgi teologiczne mówią o niezdolności grzeszników do zbawienia; jest tam sekcja zwana całkowitym zepsuciem, niezdolnością.

Najlepsze podręczniki ormiańskie mówią o łaskawej zdolności, technicznie potwierdzając niezdolność, ale w praktyce ona nie istnieje. W każdym razie Rzym jest podobny, jak powiedziałem. Wracając do książki Briana Sheltona, jest dobry w teologii historycznej, bez wątpienia; ma w tym doktorat. Dobry w systematyce, mój Boże, nauczył się tego ode mnie, tak, ale próbuję być tutaj zabawny.

To systematyka arminiańska, ale jest logiczna, spójna i w porządku; ma sens. Oś, na której to wszystko się obraca, to ta powszechna, uprzedzająca łaska, na której obraca się doktryna zbawienia. On i ja zgadzamy się w wielu, wielu innych kwestiach: Trójca, osoba i dzieło Chrystusa i tak dalej.

Ale słabość jego dobrej książki o łasce uprzedzającej leży w jej biblijnych podstawach. Podziękowałem mu; nawet mnie nie zapytał, ale zadedykował książkę dwóm osobom, jedną z nich jestem ja, a drugą mój były nauczyciel Robert Peterson, który nie zgadza się z wieloma rzeczami, o których pisałem w tej książce, ponieważ zachęcał mnie do jej napisania i traktował mnie sprawiedliwie. Cóż, chwała Panu, to prawda.

Trent mówi, że jest przygotowanie do usprawiedliwienia. Tak, nasza wola jest dotknięta upadkiem, ale nie jest zgaszona. Możemy nawrócić się do usprawiedliwienia, dobrowolnie wyrażając zgodę i współpracując z poprzedzającą łaską Bożą.

Więc otrzymujemy łaskę, a potem musimy z nią współpracować. Kiedy to robimy, faktycznie otrzymujemy więcej łaski, która umożliwia nam zbawienie. Definicja usprawiedliwienia według Trenta.

Usprawiedliwienie nie jest deklaracją prawości. Wiecie co? Są proste, prawda? Dostają A za szczerość, ale za wlanie łaski Bożej. Ponownie, akapity nazywane są rozdziałami, rozdziałami 7 i 16.

Łaska Boża pozwala nam być usprawiedliwionymi przez sprawiedliwość wrodzoną w nas. Ta sama jest sprawiedliwością, powiedzielibyśmy sprawiedliwością Bożą, ponieważ jest wlana w nas od Boga przez zasługę Chrystusa. Ponadto usprawiedliwienie nie obejmuje tylko odpuszczenia grzechu, ale także uświęcenia i odnowienia wewnętrznego człowieka.

Rozdział 7 otwarcie odrzuca rozumienie ewangelii przez Lutra i Kalwina. Usprawiedliwienie jest deklaracją prawości. Kiedy mówią, że jest to wlanie łaski Bożej, Rzym konsekwentnie atakuje protestantyzm za popełnianie fikcji prawnej.

To nie moje słowa. Wielki rzymskokatolicki filozoficzny teolog Carl Rayner, który zdominował Sobór Watykański II, napisał dokumenty konserwatywnego katolicyzmu. Wszystkie zostały przepisane na podstawie jego potężnego wpływu, a my skończyliśmy z mocnymi i słabymi stronami Soboru Watykańskiego II.

Dobre rzeczy. Katolicy są zachęcani do czytania i interpretowania Biblii. Wcześniej nie byli zachęcani do czytania Biblii.

Jeśli możesz w to uwierzyć, nie byli. Teraz są. Jednak kościół został poprowadzony w kierunku inkluzywizmu.

O mój Boże. Koncepcja anonimowego chrześcijaństwa Rahnera. Ci, którzy czują swoją egzystencjalną potrzebę, by Bóg zwrócił się do nich na świecie, nawet poprzez ich światowe religie, oddają się miłosierdziu Boga.

To jest inkluzywizm. W istocie, jest wątpliwe, czy Sobór Watykański II ma nadzieję na uniwersalizm w taki sposób, w jaki mają nadzieję liberalni teologowie protestanccy. W każdym razie jest to bardzo ważna krytyka.

Karl Rahner powiedział, że protestancka doktryna domniemanej sprawiedliwości Chrystusa jest szatą narzuconą na zwłoki. To fikcja prawna. Mam na to dwie odpowiedzi.

Po pierwsze, to nie jest fikcja prawna. To prawda prawna. Elementy aspektów zastosowania zbawienia pochodzą z różnych sfer.

Dwie z nich są legalne. Adopcja jest w sądzie rodzinnym. Zajmiemy się tym po omówieniu uzasadnienia.

Bóg adoptuje do swojej rodziny; umieszcza wierzących w Chrystusie jako Odkupiciela. Przyjmuje ich do swojej rodziny i nazywa ich swoimi synami lub córkami. To jest w sądzie rodzinnym.

Usprawiedliwienie bez przeprosin jest doktryną prawną. Jest w dziale karnym sądu, gdzie Bóg jako Ojciec ogłasza sprawiedliwym każdego, kto wierzy w Jezusa, któremu Bóg przypisuje zbawczą sprawiedliwość Chrystusa. To nie jest fikcja prawna.

To prawda prawna. Ponadto, ta koncepcja szaty zarzuconej na ciało jest całkowicie błędna, ponieważ, tak, dwa z ośmiu lub dziesięciu aspektów zastosowania zbawienia, zależy jak je policzysz, czy wiara i skrucha to dwa, czy nawrócenie to jeden, tak? Nie ma to dla mnie znaczenia.

Dwa są legalne, adopcja i usprawiedliwienie, ale wszystkie nie są legalne. Niektóre z nich są transformacyjne. Regeneracja obejmuje, jak widzieliśmy, udzielanie przez Boga nowego życia grzesznikom, a to jest transformacyjne.

Tak naprawdę nie mam problemu z nazywaniem tego wlaniem łaski. Ale usprawiedliwienie nie jest wlaniem łaski. Na litość boską, mówienie, że usprawiedliwienie jest wlaniem łaski, to mylenie ewangelii z życiem chrześcijańskim.

I tak nawet dzisiaj spotykamy przyjaciół, dobrych przyjaciół i sąsiadów, nie tylko katolików, ale protestantów, którzy starają się stać ludem Bożym, będąc dobrymi chrześcijanami. Nie, stajesz się człowiekiem lub kobietą Boga, wierząc w Jezusa. I tak, chcesz żyć dla Niego, ale twoje dobre uczynki nigdy cię nie zbawią.

Bóg daje nam Ducha Świętego. To jest wlanie łaski. Otrzymujemy łaskę.

Jest transformacyjny. Tak więc, jeśli połączymy, jeśli my, uzasadnienie nie jest transformacyjne, jest deklaratywne, jest kryminalistyczne, należy do sali sądowej. Jednak nie jest samo.

Bóg odradza się. Bóg uświęca swój lud, nie tylko ustanawiając ich świętymi raz na zawsze, świętymi w początkowym uświęceniu, ale dając im swojego ducha i zaczynając przemieniać ich życie. Więc z szacunkiem dla szczerości Rzymu, jest to żenujące.

Usprawiedliwienie nie jest wlaniem łaski Bożej. Jest to dokładnie deklaracja sprawiedliwości, jak możemy zobaczyć. A propos, mam problem z systematyką.

Czy umieszczasz historyczną teologię na początku, a następnie robisz egzegezę i systematykę w jej świetle? To właśnie robimy tym razem. To jest dyskusyjne. Czy umieszczasz ją po egzegezie, może przed systematyką, lub po egzegezie, po systematyce, aby ją ocenić? Nie możesz wygrać.

Więc zrobię to tutaj szczegółowo i po prostu odniosę się do tego później. Tak czy inaczej, na dobre lub na złe. Wiara i usprawiedliwienie według Trenta.

Jesteśmy, cytuję, usprawiedliwieni przez wiarę, ponieważ wiara jest początkiem ludzkiego zbawienia, fundamentem i korzeniem wszelkiego usprawiedliwienia. To rozdział 8. Dobre uczynki, zasługi i usprawiedliwienie, cytuję, życie wieczne ma być proponowane tym, którzy dobrze pracują do końca i pokładają nadzieję w Bogu, zarówno jako łaska miłosiernie obiecana synom Bożym przez Jezusa Chrystusa, jak i nagroda, która zgodnie z obietnicą samego Boga ma być wiernie oddana ich dobrym uczynkom i zasługom. Mówi, że to zarówno wiara, jak i uczynki.

Jeszcze raz. Życie wieczne jest dla tych, którzy dobrze pracują do końca i pokładają nadzieję w Bogu, zarówno jako łaska miłosiernie obiecana synom Bożym przez Jezusa Chrystusa. Amen, mogę powiedzieć amen do tej części.

To jest to, i to mnie dopada. I jako nagroda, która według obietnicy samego Boga ma być wiernie oddana ich dobrym uczynkom i zasługom. Nie.

Jedynym dobrym dziełem, które nas zbawia, jest dobre dzieło Jezusa na krzyżu. Kalwin ma również sekcję Institutes, Book 3, rozdział coś tam, pod usprawiedliwieniem. Chrystus zasłużył na łaskę i zbawienie dla nas.

To prawda. To prawda. I radujemy się z tego.

I uznajemy, że zbawienie jest przez uczynki. Ale uczynki Jezusa, nigdy nasze uczynki. Wzrost usprawiedliwienia.

Tłumię kolejny oddech. Wzrost usprawiedliwienia. Ludzie zostali usprawiedliwieni, cytuję, poprzez przestrzeganie przykazań Boga i Kościoła, wiara współpracująca z dobrymi uczynkami.

Wzrost tej sprawiedliwości, czytaj prawość, którą otrzymali dzięki łasce Boga i są jeszcze bardziej usprawiedliwieni. To jest teologia zasługi. Ludzie zostali usprawiedliwieni, cytuję, poprzez przestrzeganie przykazań Boga i kościoła.

Nie. Nie. Tylko przez wiarę w Chrystusa.

Tylko z łaski, tylko przez wiarę, tylko w Chrystusie. Wiara współpracująca, mówi Trent, z dobrymi uczynkami. Wzrastają w tej sprawiedliwości, którą otrzymali przez łaskę Chrystusa i są jeszcze bardziej usprawiedliwieni.

Nie da się zwiększyć sprawiedliwości Chrystusa przypisanej do naszego duchowego konta bankowego. Dlatego Bóg nas akceptuje. Dlatego reformatorzy mają doktrynę pewności zbawienia.

Bo jeśli zależy to od moich zasług, jeśli zależy to od mojego zwiększenia sprawiedliwości Bożej, którą Bóg łaskawie mi dał, nigdy nie będę pewny zbawienia. Ta teologia czyni hipokrytami lub osobami przygnębionymi. Nie mówię z podłym duchem, ale jestem pobudzony jako teolog egzegetyczny.

Pewność zbawienia. Proszę bardzo. To jest próżna pewność siebie heretyków, którzy twierdzą, że ich grzechy są odpuszczone lub się nimi chełpią. To są cytaty, próżna pewność siebie heretyków, cytaty, którzy twierdzą, że ich grzechy są odpuszczone, i cytaty, które chełpią się lub chełpią się pewnością i pewnością odpuszczenia swoich grzechów.

Nadal cytując. Raczej, kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony, blisko cytatu. Dlatego, cytat, niech nikt tutaj nie obiecuje sobie niczego tak pewnego z absolutną pewnością.

To pewność dana wierzącym grzesznikom ze Słowa Bożego, że każdy, kto ufa Panu Jezusowi Chrystusowi, że nie ma potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, Rzymian 8.1. Że nic nas nie odłączy od miłości Chrystusa Jezusa, naszego Pana, Rzymian 8.38 i 39. To biblijna pewność grzeszników, którzy ufają Jezusowi jako Panu i Zbawicielowi. I tak, obejmuje ona nie tylko przypisanie sprawiedliwości Chrystusa, ale, zgodnie z Rzymian 4, nieprzypisanie grzechów, które Paweł cytuje z Psalmu 32.

Błogosławiony mężczyzna lub kobieta. Błogosławiony człowiek, któremu odpuszczono występek, którego grzech został zakryty. Błogosławiony człowiek, któremu Pan nie poczytuje żadnej nieprawości i w którego duchu nie ma podstępu.

W Rzymian 4 Paweł mówi o sprawiedliwości Chrystusa w tych samych kategoriach. Prawdziwie błogosławiony, mówi, jest ten, któremu Bóg przypisuje sprawiedliwość niezależnie od uczynków. I cytuje Psalm 32, który technicznie mówi o nieprzypisywaniu grzechów.

Pozytywne przypisanie sprawiedliwości Chrystusa jest równoważne z nieprzypisywaniem grzechów. Tak, musimy wytrwać do końca, aby zostać zbawionymi, jak zobaczymy, gdy będziemy studiować doktrynę wytrwałości świętych. Ale tak czynimy, musimy tak czynić i tak uczynimy dzięki zwycięskiej łasce Boga.

Boża ochrona zapewnia naszą wytrwałość do końca. Nie obiecujemy sobie niczego. Bóg obiecuje, jak w 1 Jana 5. Piszę te rzeczy, 1 Jana 5:12 . Jan mówi, że piszę te rzeczy do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

Rzym faktycznie nauczał pewności zbawienia jako daru danego przez Boga pewnym superświętym. 1 Jana 5:12 nie został napisany do superświętych. Jest napisany do chrześcijan, którzy w swoim historycznym kontekście zostali wykorzystani przez fałszywych nauczycieli, którzy nauczali wadliwej chrystologii i etyki chrześcijańskiej i odrzucili ludzi, którzy nie chcieli uwierzyć w te fałszywe nauki, strząsając kurz ze swoich stóp i pozostawiając ich jako zranioną i poobijaną wspólnotę.

Do nich Jan pisze: wiecie, że narodziliście się na nowo, ponieważ wierzycie, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, który przelał swoją krew dla odpuszczenia naszych grzechów. Do nich pisze: wiecie, że narodziliście się na nowo, ponieważ Bóg uczy was przez swego Ducha, abyście się wzajemnie miłowali. Wiecie, że narodziliście się na nowo, ponieważ nie praktykujecie grzechu, jak czyniliście to przed zbawieniem.

Praktykujecie sprawiedliwość, tak jak Jezus Chrystus jest sprawiedliwy. Te rzeczy piszę wam, 1 Jana 5:12, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne. Utrata usprawiedliwienia.

Jest to jeden z dokumentów Soboru Trydenckiego, który Rzym uważa za sobór powszechny Kościoła chrześcijańskiego tak samo jak Sobór Nicejski czy Sobór Chalcedoński, gdzie osiągnięto ostateczne rozstrzygnięcie chrystologiczne. Utrata usprawiedliwienia. Cytat: Bóg nie opuszcza tych, którzy zostali usprawiedliwieni przez Jego łaskę, chyba że On sam zostanie przez nich najpierw opuszczony.

Nadal cytując, w którym nikt nie powinien schlebiać sobie samą wiarą. Cytat: objawiona łaska usprawiedliwienia jest otrzymana, szkoda, że łaska usprawiedliwienia jest tracona nie tylko przez niewierność, niewiarę, to znaczy, przez którą nawet sama wiara jest tracona, ale także przez jakikolwiek inny grzech śmiertelny. Jednakże wiara nie jest tracona.

Rzym rozróżnia grzechy śmiertelne i grzechy zaprzeczenia. Pierwsze to te, które potępiają nas w oczach Boga. Te drugie to grzechy mniejsze.

A tutaj nauczają, że każdy grzech śmiertelny pociąga za sobą utratę sprawiedliwości, prawości, usprawiedliwienia. A Bóg trzyma się nas tak długo, jak my trzymamy się Jego. Niech nikt nie schlebia sobie samą wiarą.

Ludzie Boga, którzy wierzą w Jezusa, nie schlebiają sobie. Wychwalają Pana Jezusa Chrystusa i Jego zbawczą krew i sprawiedliwość. I cieszą się darmowym odpuszczeniem grzechów i pewnością zbawienia w Chrystusie.

Odzyskanie usprawiedliwienia. Usprawiedliwieni łaską, jeśli odpadną, cytuję, być może ponownie usprawiedliwieni przez sakrament pokuty. Zamknij cytat.

Obejmuje to skruchę, spowiedź, rozgrzeszenie i zadośćuczynienie nie, cytuję, za karę wieczną, która jest razem z winą odpuszczoną przez sakrament, ale za karę doczesną. Jest to w rozdziale 14 oświadczeń Soboru Trydenckiego.

Oto wzór Rzymu, instrukcje i kroki do przebaczenia. Nikt nie popełnia poważnego grzechu. Skrucha, spowiedź, rozgrzeszenie, zadośćuczynienie.

Skrucha to wewnętrzny poważny smutek i żal za te grzechy. Spowiedź, przyznanie się do tych grzechów. Szczerze i otwarcie w prywatności księdzu wyświęconemu przez biskupa w Kościele rzymskokatolickim.

Rozgrzeszenie, usłyszenie słów kapłańskiego przebaczenia w tym samym kontekście. A następnie zadośćuczynienie, wykonanie pewnych uczynków w zadośćuczynieniu, oddanie ludzkiego działania, aby zademonstrować rzeczywistość naszego wyznania. Odmówienie tylu Zdrowaś Maryjo , tylu Ojcze nasz, Modlitwy Pańskiej i tak dalej.

Rzym ma siedem sakramentów. Jednym z nich jest pokuta lub spowiedź. Według Rzymu odpuszcza ona karę wieczną.

Doczesna kara jest konieczna, aby skrócić czyjeś lata w czyśćcu. Jeśli nie powiem tego później, dokumenty Soboru Watykańskiego II wzmacniają naukę Rzymu o czyśćcu. Jak mogłoby być inaczej? Oświadczenia soboru lub papieża przemawiającego ex cathedra.

Oznacza to, że każde oświadczenie papieża nie jest dogmatem, ale oświadczeniem papieża ogłoszonym w jego oficjalnej roli na tronie Piotrowym. Oświadczenia te i oświadczenia soborów są uważane nie tylko za doktrynę, ale za dogmat. Nie można ich zmienić, a katolicy muszą wierzyć, że są wiernymi katolikami.

Amerykańscy katolicy nie są wierni; wierzą w to, co chcą. Mój przyjaciel uczył w Geneva College niedaleko Pittsburgha, a różne chrześcijańskie uczelnie mają różne podejścia. To był bardzo rzymskokatolicki obszar.

Genewa przyjęła studentów rzymskokatolickich i nauczała ich wiary reformowanej oraz wiary ewangelicznej i reformowanej. Mój przyjaciel uczył klasę liczącą może 100 studentów i po zdobyciu ich zaufania jako nauczyciela Biblii i człowieka Bożego, który będzie ich kochał bez względu na ich pochodzenie, powiedział, ilu z was jest rzymskimi katolikami? Połowa rąk poszła w górę. Ilu z was wierzy w czyściec? Garść rąk poszła w górę.

Oni nie mają prawa tak wybierać. To jest amerykańskość, nie katolicyzm. O , mój Boże.

Tak czy inaczej, usprawiedliwienie, prawość czy sprawiedliwość mogą zostać utracone, ale mogą zostać odzyskane przez sakramenty Kościoła: wytrwałość i usprawiedliwienie. Cytat: Trydent nauczał, że jeśli ten, kto wytrwa do końca, zostanie zbawiony.

Następuje, właściwie to prawda, ale musi być to właściwie zrozumiane w ramach całego kompleksu teologicznych pojmowań. Następuje przejście od pierwszego dekretu o usprawiedliwieniu do kanonów. Przechodzimy od dekretów w rozdziałach do kanonów.

Po tej katolickiej doktrynie usprawiedliwienia, oto cytat, którego ktokolwiek nie przyjmuje wiernie i stanowczo, nie może być usprawiedliwiony, wydawało się słuszne Świętemu Synodowi, Zgromadzeniu Ogólnemu, dołączyć te kanony, aby wszyscy wiedzieli nie tylko, czego powinni się trzymać i przestrzegać, ale także czego unikać i unikać. Oto cytat , oto przejście od oświadczeń do kanonów. Po tej katolickiej doktrynie usprawiedliwienia przedstawionej w tym, co właśnie podsumowałem, jest to bardziej skomplikowane.

Dałem najważniejsze części. Kto nie przyjmuje wiernie i stanowczo, nie może być usprawiedliwiony. Świętemu Synodowi wydało się słuszne dołączyć te, dodać te kanony, aby wszyscy wiedzieli nie tylko, czego powinni się trzymać i przestrzegać, ale także czego unikać i unikać.

Następnie, w 33 kanonach, możesz być szczęśliwy. Podam ci tylko trzy. W 33 kanonach i oświadczeniach Sobór potępia wszystkich, którzy nie zgadzają się z doktryną katolicką. Oto przykład.

Czytam to jako osoba, która wielokrotnie nauczała teologii Jana Kalwina i teologii Marcina Lutra. Wiem, kto jest celem tych kanonów; przepraszam, to zła sztuka, zły żart. Kanon numer dziewięć, jeśli ktoś mówi, że przez samą wiarę bezbożny jest usprawiedliwiony w taki sposób, że nic innego nie jest wymagane do współpracy, aby uzyskać łaskę usprawiedliwienia i że w żaden sposób nie jest konieczne, aby był przygotowany i rozporządzony ruchem swojej własnej woli, niech będzie wyklęty.

To znaczy potępiony. Przetłumaczę to. Jeśli ktoś mówi, że przez samą wiarę bezbożni są usprawiedliwieni w taki sposób, że ma na myśli, że nic innego nie jest wymagane do współpracy w celu uzyskania usprawiedliwienia i że nie jest w żaden sposób konieczne, aby być przygotowanym przez własną wolną wolę, niech będzie potępiony.

Znowu, nie owijają w bawełnę i nie dają niejasnych oświadczeń, prawda? Może teraz widzisz, rozumiesz, dlaczego uważam, że to jest ważne. Kanon 11, jeśli ktoś mówi, że ludzie są usprawiedliwieni albo przez samo przypisanie sprawiedliwości Chrystusa, prawości Chrystusa, albo przez samo odpuszczenie grzechów z wykluczeniem łaski i miłości, miłości, która jest wylana w ich sercach przez Ducha Świętego i jest w nich inherentna, albo nawet, że łaska, przez którą jesteśmy usprawiedliwieni, jest tylko łaską Boga, niech będzie wyklęty. Tłumaczenie, jeśli ktoś mówi, że ludzie są usprawiedliwieni albo przez sprawiedliwość Chrystusa przypisaną tylko, albo przez odpuszczenie grzechów, pomijając łaskę i miłość wlaną do naszych serc przez Ducha Świętego, i która jest w nich wlana, albo że łaska po prostu oznacza łaskę Boga, niech będzie potępiony.

To jest dokładnie to, co powiedział Luter. To dobra wola Boga, gdy zasługujemy na Jego złą wolę. To Bóg akceptuje nas, gdy zasługujemy na Jego niezadowolenie.

Rzym nie tylko nie zgadza się z tymi rzeczami. Po pierwsze, kiedy przedstawiają swoją doktrynę, to w przejściu mówią, że musisz w nią wierzyć, aby zostać zbawionym. Jeśli nie wierzysz, jesteś zgubiony.

Teraz mówią, że jeśli wierzysz w doktrynę Reformacji, jesteś potępiony, 33 razy. Ostatni, który ci podam, to numer 33. Jeśli ktoś powie, że przez katolicką, wielką literą, doktrynę, dotyczącą usprawiedliwienia przez ten święty synod, ustanowioną w niniejszym dekrecie, jeśli ktoś powie, że chwała Boga lub zasługi Pana Jezusa Chrystusa są w jakikolwiek sposób umniejszane, a nie raczej, że prawda wiary i chwała w czystej postaci, chwała ostatecznie Boga i Jezusa Chrystusa są uczynione bardziej ilustrowanymi, niech będzie, wiesz co? Przepraszam, albo się śmieję, albo płaczę.

Jeśli ktoś powie, że ta oficjalna nauka Soboru Trydenckiego, przedstawiająca dogmat rzymskokatolicki dotyczący usprawiedliwienia, przedstawiona zarówno pozytywnie, jak i negatywnie w tych stwierdzeniach, umniejsza chwałę Boga lub zasługi Chrystusa, zamiast przedstawiać prawdę wiary i promować chwałę Boga w Chrystusie, niech będzie potępiony. W naszym następnym wykładzie staniemy się bardziej nowocześni i zajmiemy się Katechizmem Kościoła Katolickiego z 1992 r.   
  
To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o zbawieniu. To jest sesja 12, Usprawiedliwienie, Numer 1, Historyczne rozpoznanie.